



Z MINIONYCH CZASÓW

W uzupełnieniu do działalności Profesora Józefa Zwierzyckiego (1888–1961)

Marek Graniczny¹, Halina Urban¹



M. Graniczny H. Urban

Work and life of Professor Józef Zwierzycki (1888–1961): some additional data. *Prz. Geol.*, 62: 77–79.

A b s t r a c t. In 1938, Józef Zwierzycki returned to Poland after retiring in the Dutch East Indies to get an offer of employment from the Polish Geological Institute (PGI). He accepted the offer to get appointed to the position of the Head of the Department of Oil and Salt. In two years he made several reconnaissance trips to the Carpathian Mts. and Kujawy region and supervised drillings near Busko Zdrój to find mineral waters and small oil plays. The results of his studies were published in two papers on oil and gas prospecting in Poland. At the beginning of World War II (6 September, 1939), PGI Director Karol Bohdanowicz nominated Professor Zwierzycki as the deputy director in charge of the property management and protection

for the time of evacuation of part of the staff to the East. After the surrender of Warsaw, Zwierzycki and other PGI employees began an initial assessment of war damage in the institute. Another problem faced by him and his team was an increase of looting and robbery which also affected the institute. This forced Zwierzycki to intervene in the Civil Guard Headquarters of Warsaw. A document found in the PGI archives proves that on 4 October, 1939 the headquarters authorized Zwierzycki and Czesław Kuźniar to take care of the PGI assets and purchase building materials for indispensable repairs. Zwierzycki also made a successful approach to a new German commandant of Warsaw, Lieutenant General Conrad von Cochenhausen, to secure formal protection of the institute buildings and assets. In April 1941, Zwierzycki was arrested by Gestapo on charges of collaboration with the Polish resistance movement, and sent to the Auschwitz concentration camp. He was released from Auschwitz thanks to efforts undertaken by Dutch and German geologists to be directed to work as a researcher with the status of prisoner in "Reichsstelle für Bodenforschung" in Berlin. In 1944, he escaped from a convoy in Cracow to hide until the Red Army entered that area. From Cracow, he came back to Warsaw to find his apartment completely ruined by raids of looters. Under these circumstances, he decided to move to Wrocław to support the re-establishment of the Polish Geological Institute from there.

Keywords: Józef Zwierzycki, Polish Geological Institute, Second World War

W listopadowym numerze Przeglądu Geologicznego z 2012 r. ukazał się interesujący artykuł Michała Pawła Mierzejewskiego „O splataniu się codzienności z wielkością na przykładzie życia i działalności Śp. Profesora Józefa Zwierzyckiego”, którego 50. rocznica śmierci upłynęła w 2011 r. (Mierzejewski, 2012). Autorzy niniejszego artykułu chcą rozwinąć wątek działalności tego wybitnego geologa w aspekcie Jego związków z Państwowym Instytutem Geologicznym.

Profesor Józef Zwierzycki po przejściu na emeryturę w marcu 1938 r. i powrocie do kraju z Holenderskich Indii Wschodnich (obecnie Indonezja) otrzymał od ówczesnego dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego (PIG), Karola Bohdanowicza, propozycję objęcia stanowiska wicedyrektora instytutu. Ostatecznie Profesor został naczelnikiem Wydziału Ropy Naftowej i Soli PIG, był przecież w swojej karierze doradcą rządu holenderskiego w sprawach naftowych i wybitnym specjalistą o międzynarodowej renomie. Z dużym zapałem przystąpił do pracy, zaprojektował nową serię badań geologicznych w Karpatach, gdzie przeprowadził wiele rekonesansowych wyjazdów terenowych. Zapoznał się również ze złożami i kopalniami soli kamiennej na Kujawach oraz soli potasowych w Kałuszu i Hołyniu w województwie stanisławowskim (obecnie obwód iwano-frankowski na Ukrainie; Maślankiewicz, 1973).

W pierwszych miesiącach 1939 r. Józef Zwierzycki zaprojektował i nadzorował dziewięć wierceń o głębokości od 15 m do 138 m w okolicach Kamiennej Góry (Wójczy,

powiat Busko-Zdrój). Nawiercono tam poziom gipsowy w spągu tertonu (obecnie badenu) zawierający wody siarczanowe i drobne wycieki ropy naftowej. Niestety wszystkie notatki i próbki dotyczące wierceń w Wójczy zaginęły (Bohdanowicz, 1939). Owocem niecałych dwóch lat pracy Profesora Zwierzyckiego w PIG są dwie publikacje poświęcone poszukiwaniom ropy naftowej i gazu ziemnego na terenach Polski (Zwierzycki, 1939a, b).

W dniu 1 września hitlerowskie Niemcy napadły na Polskę, zapoczątkowując II wojnę światową. Wtedy też zakończył się pierwszy, heroiczny okres działalności Państwowego Instytutu Geologicznego. Józef Zwierzycki otrzymał wówczas następujące pismo od dyrektora instytutu Karola Bohdanowicza: „Na rozkaz słowny Ministra Przemysłu i Handlu Rządu Rzeczypospolitej Polski wyjeżdżając z Warszawy w dniu 6.IX.1939 r. z częścią personelu PIG poleciłem Panu również słownie wykonanie obowiązków Dyrektora PIG na czas mojej nieobecności. W obecnej chwili nie mając możliwości w drodze normalnej załatwienia sprawy ustąpienia mego ze stanowiska Dyrektora, niniejszym proszę Pana w dalszym ciągu pełnić obowiązki Dyrektora PIG w celu zachowania naukowych materiałów i majątku Instytutu” (Urban & Graniczny, 2009a).

Głównym zadaniem pozostałych w Warszawie pracowników instytutu było zabezpieczenie wszystkich cenniejszych obiektów przed zniszczeniem w wyniku bombardowania lotniczego i przez pociski artyleryjskie.

¹ Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy, ul. Rakowiecka 4, 00-975 Warszawa; marek.graniczny@pgi.gov.pl, halina.urban@pgi.gov.pl.

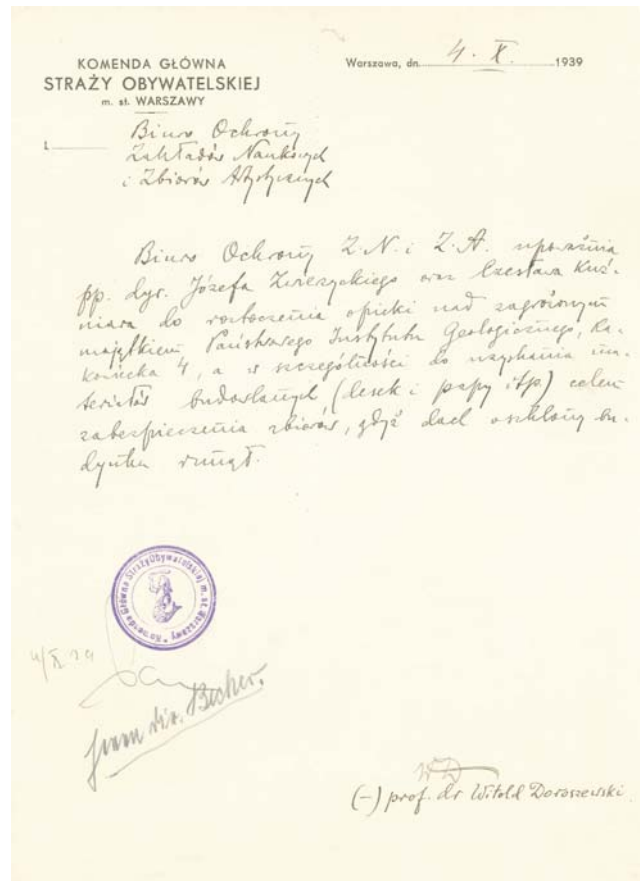
W ciągu paru dni dokończono przenoszenia zbiorów bibliotecznych i archiwalnych do już uprzednio przygotowanych pomieszczeń w podziemiach gmachu głównego PIG. Następnie zajęto się bardziej wartościowymi okazami muzealnymi i wszelkimi przyrządami naukowymi (mikroskopy i aparaty mikrofotograficzne, fotograficzne, geodezyjne i geofizyczne), które również umieszczono w piwnicach. Aparatury z pracowni chemicznej nie można tam już było przenieść, z uwagi na nasilenie walk wokół oblężonej Warszawy. Od połowy września prowadzenie prac zabezpieczających było niemożliwe na większą skalę, gdyż personel musiał koncentrować cały wysiłek na obronie przeciwnolotniczej. Naloty powtarzały się niemal bezustannie, jednak dzięki sprawności służby ratowniczej nie dopuszczono nigdy do powstania groźnego pożaru (Janczewski, 1946).

Pierwsza bomba krusząca spadła w dniu 18 września 1939 r. i zburzyła arkadę przed klatką schodową między gmachami instytutu. Kilka innych spadło na teren ogrodu, nie wyrządzając poważniejszych szkód poza dziurami w tynku i wybiciem wielu szyb. Lżejsze pociski trafiły w gmach główny instytutu, powodując powstanie niewielkich wyrw w murach. Dopiero w dniu 22 września 1939 r. dwa ciężkie granaty, które wpadły z góry do hallu, uczyniły wielkie spustoszenie. Szklany dach w przeważającej części został zniszczony, wszystkie drzwi z futrynami na parterze i na pierwszym piętrze wyłamane, większość metalowych gablot muzealnych połamana, podziurawiona lub pocięta, zaś zgromadzone w nich okazy – porozrzucane i zmieszane z gruzem (Urban & Graniczny, 2009b).

Po kapitulacji Warszawy w instytucie przystąpiono do sprawdzenia rozmiaru poniesionych szkód. Okazały się one poważne, dotyczyły przede wszystkim budynków i znajdujących się w nich urządzeń. Prawie cały dorobek naukowy instytutu: zbiory, biblioteka, archiwum, przyrządy i laboratoria, nie uległ jednak zniszczeniu. Groźnie natomiast przedstawiała się sytuacja całego dobytku nieznanego w podziemiach, bowiem drzwi i okna parterowe stały otworem. Trzeba było prowizorycznie pozabijać deskami wszystkie otwory, zaś lżejsze meble poprzemieścić do tych lokali, które można było zamknąć. Równocześnie przystąpiono do oszklwienia okien w pawilonie chemicznym, mało uszkodzonym, do którego potem zaczęto znosić papiery, książki i drobniejszy przedmiotowy z pokoi głównego gmachu instytutu, gdzie nie mogły być zabezpieczone przed wilgocią.

W tym samym okresie w Warszawie nasiliło się plądrowanie i rabowanie gmachów biur i urzędów przez mętę społeczną. Wynoszono niemal wszystko, co wpadło w ręce, poczynając od mebli i wyposażenia, a kończąc na drzwiach i oknach oraz innych przedmiotach nadających się na opał. Placówka PIG była pod tym względem miejscem potencjalnie atrakcyjnym, ponieważ nie została ona obsadzona przez wojska niemieckie. W zaistniałej sytuacji niewiele mogły pomóc protesty Józefa Zwierzyckiego, Edwarda Janczewskiego, Czesława Kuźniara oraz innych pracowników instytutu.

Profesor Zwierzycki podjął energiczne działania zapobiegawcze, interweniując w Komendzie Głównej Straży Obywatelskiej m.st. Warszawy. Organizacja ta została powołana 5 września 1939 r. do ochrony porządku po ewakuacji Policji Państwowej z Warszawy. Liczyła ok. 5 tys. ochotników (głównie członków Związku Oficerów Rezerwy, Związku Inwalidów i Związku Rezerwistów). Komendantem głównym Straży Obywatelskiej był mjr Janusz Regulski powołany na to stanowisko przez prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Członkowie straży nosili żółte opaski z czerwonymi literami „S. O.”. Straż pełniła zastępczo porządkowe funkcje policji, organizowała samopomoc



Ryc. 1. Wydany przez Komendę Główną Straży Obywatelskiej dokument upoważniający Józefa Zwierzyckiego i Czesława Kuźniara do roztoczenia opieki nad zagrożonym majątkiem Państwowego Instytutu Geologicznego, a także do pozyskania materiałów budowlanych w celu zabezpieczenia zbiorów

mieszkańców w gaszeniu pożarów i usuwaniu skutków bombardowań, opiekowała się uchodźcami, walczyła z grabieżami i paskarstwem. Na prośbę polskich władz miasta S. O. działała również po kapitulacji Warszawy. W Narodowym Archiwum Geologicznym Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego zachował się niezwykle interesujący dokument opatrzony datą 4 października 1939 r., podpisany przez Witolda Doroszewskiego (znany polski językoznawca, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek Polskiej Akademii Nauk, a także redaktor „Słownika języka polskiego”), pełniący wówczas obowiązki naczelnika Biura Ochrony Zakładów Naukowych i Zbiorów Artystycznych Komendy Głównej Straży Obywatelskiej (ryc. 1). Dokument upoważniał Józefa Zwierzyckiego i Czesława Kuźniara do roztoczenia opieki nad zagrożonym majątkiem PIG, a także do pozyskania materiałów budowlanych (desek, papy itp.) w celu zabezpieczenia zbiorów.

Straż Obywatelska została rozwiązana na rozkaz Niemców 30 października 1939 r., a w uznaniu jej zasług dowódca obrony Warszawy gen. Juliusz Rómmel odznaczył kilkunastu członków komendy S. O. Krzyżami Walecznych.

Niezależnie od wspomnianych działań Profesor Zwierzycki podjął starania, aby otrzymać dokumenty zabezpieczające również od niemieckiego wojennego komendanta miasta. Był nim gen. Conrad von Cochenhausen, dowódca 10 Górnobawarskiej Dywizji Piechoty wchodzącej w skład 8 Armii, która powstrzymała natarcie polskich oddziałów nad Bzurą. Dzięki swej energicznej postawie i świetnej

znajomości języka niemieckiego (był przecież absolwentem Akademii Górniczej oraz Uniwersytetu im. Aleksandra von Humboldta w Berlinie, który przed 1946 r. funkcjonował pod nazwą Uniwersytet Fryderyka Wilhelma III) Józef Zwierzycki spotkał się bezpośrednio z generałem i zażądał od niego umieszczenia na drzwiach wejściowych instytutu tabliczki, która ostrzegałaby potencjalnych wandalów przed karą za włamanie do budynku. Po przedstawieniu aktualnej sytuacji i podkreśleniu ważności reprezentowanej przez siebie instytucji udało Mu się uzyskać nie tylko stosowny dokument zabezpieczający instytut, ale także materiały z wojskowego składu desek. Równocześnie generał Cochenhausen polecił poinformować Reichsstelle für Bodenforschung w Berlinie o wydanych poleceniach, sugerując podjęcie dalszych kroków przez placówkę berlińską (Maślankiewicz, 1973).

Już w połowie października 1939 r. do Warszawy przyjechali przedstawiciele berlińskiego zakładu geologicznego – prof. Paeckelmann i dr. Barnitzke. Mieli oni polecenie wywiezienia do Berlina wszystkiego, co ocalało z majątku ruchomego instytutu, a przede wszystkim biblioteki i zbiorów. Ogłosili zajęcie gmachu i majątku PIG. Po krótkim czasie, gdy przekonali się, że zniszczenia dotknęły tylko budowle i część urzędów, delegaci z Berlina wystąpili z propozycją odremontowania przynajmniej części gmachów instytutu i pozostawienia w nich całego zachowanego dobytku, z wyjątkiem pewnej ilości książek i instrumentów „niezbędnie” potrzebnych w Berlinie. Przebywający w Warszawie personel PIG byłby pozostawiony na dotychczasowych stanowiskach i miałby za zadanie uporządkowanie i zabezpieczenie wszystkich zbiorów, biblioteki, urzędów pracowniczych itp.

W marcu 1940 r. prof. Paeckelmann zapowiedział, że instytut otrzyma niebawem stałego kierownika, dr. Rolanda Brinkmanna, profesora geologii na uniwersytecie hamburskim. Równocześnie instytut miał zostać włączony do niemieckiej służby geologicznej i stanowić w niej odrębną placówkę (*Dienststelle*), analogiczną do placówek utworzonych z państwowych instytutów geologicznych w Wiedniu i Pradze (Urban & Graniczny, 2009b).

W nowym kształcie placówka warszawska została podzielona na trzy jednostki organizacyjne i bez zasadniczych zmian funkcjonowała od wiosny 1940 r. do lipca 1944 r. Były to wydziały:

- ogólny administracyjny, obejmujący poza tym geofizykę, chemię i kruszarnię, jego kierownikiem był dr inż. Józef Zwierzycki, a następnie Edward Janczewski (od 1941 r.);
- geologiczny, kierowany przez dr. Czesława Kuźniara;
- muzealny, obejmujący również bibliotekę, pod kierownictwem prof. Romana Kozłowskiego.

Nieco później utworzono Archiwum Wiertnicze, którego kierownikiem został dr Łuniewski i które było luźno związane z wydziałem ogólnym placówki.

W dniu 23 kwietnia 1941 r. w domu Józefa Zwierzyckiego pojawili się przedstawiciele Gestapo i aresztowali Go pod zarzutem współpracy z podziemiem. Wydarzenie to miało prawdopodobnie związek z działalnością struktur Armii Krajowej na terenie instytutu (Graniczny i in., 2012). Początkowo Profesor Zwierzycki trafił na Pawiak, a po miesiącu został wywieziony do obozu koncentracyjnego Auschwitz. W trakcie transportu znalazł się On w jednym wagonie z o. Maksymilianem Kolbe („Kim był Józef Zwierzycki?”, 2011). Dzięki wstawiennictwu geologów holenderskich, kolegów z berlińskich studiów oraz niemieckiego specjalisty do spraw naftowych prof. Lentza w lipcu 1942 r. Józef Zwierzycki opuścił Auschwitz i nadal w charakterze więźnia został zatrudniony przymusowo w Reichs-

stelle für Bodenforschung w Berlinie. Latem 1944 r. Profesor Zwierzycki pod „opieką” eskorty wojskowej miał być przewieziony w Karpaty w celu prowadzenia tam badań geologicznych. W trakcie postoju w Krakowie, gdzie spotkał się z żoną i dziećmi, dokonał brawurowej ucieczki i schronił się u swojego dalekiego krewnego, znanego mineraloga Kazimierza Maślankiewicza, aż do wkroczenia Armii Czerwonej.

Po reaktywowaniu Państwowego Instytutu Geologicznego w Krakowie (Graniczny i in., 2008, 2012) Profesor Zwierzycki zgłosił się do pracy (ok. 29 stycznia 1945 r.) i zaczął pomagać w sprawach dotyczących lokalizacji i apro wizacji. Wraz z Henrykiem Świdzińskim udał się do ministra oświaty, który obiecał rozpatrzenie sprawy i pomoc w kwestii gmachu instytutu przy ul. Kochanowskiego 5 (Świdziński, 1945).

Na początku 1945 r. Józef Zwierzycki wraz z rodziną odwiedził swoje dawne mieszkanie w Warszawie. Zostało ono zdemolowane przez złodziei. Skradziono meble, dywany, dzieła sztuki, przypadł również cały dorobek naukowy Profesora. Podjął On wówczas decyzję o przeprowadzce do Wrocławia.

W sprawozdaniu z działalności PIG w okresie od 1 lutego 1945 r. do 31 marca 1946 r. (Bohdanowicz, 1946) Profesor Zwierzycki nie figuruje już na liście personelu instytutu, jakkolwiek na dalszych stronach tego sprawozdania podano, że powierzono Mu sprawy rewindykacji instrumentów i materiałów naukowych PIG wywiezionych przez władze okupacyjne.

Zapamiętamy Go jako wybitnego geologa i znakomitego dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego, który zdał egzamin w ekstremalnie trudnych warunkach, w czasach grozy.

LITERATURA

- BOHDANOWICZ K. 1939 – Sprawozdanie z działalności Państwowego Instytutu Geologicznego (od 1.04 do 1.09.1939). Maszynopis. Narod. Arch. Geol. PIG-PIB, Warszawa, s. 20.
- BOHDANOWICZ K. 1946 – Państwowy Instytut Geologiczny w latach 1939–1946. Biul. Państw. Inst. Geol., 25: 17–27.
- GRANICZNY M., MIECZNIK J.B., URBAN H., WOŁKOWICZ K. & WOŁKOWICZ S. 2012 – Losy Państwowego Instytutu Geologicznego w czasie II wojny światowej – wspominając tych, którzy odeszli. Biul. Państw. Inst. Geol., 448: 479–494.
- GRANICZNY M., MIZERSKI W. & URBAN H. 2008 – Mało znane karty historii Państwowego Instytutu Geologicznego z lat 1945–1946. Prz. Geol., 56: 49–52.
- JANCZEWSKI E. 1946 – Kronika Instytutu od września 1939 do stycznia 1945. Biul. Państw. Inst. Geol., 25: 86–93.
- Kim był Józef Zwierzycki?, 2011 [<http://starywroclaw.wordpress.com/2011/02/20/wroclawskie-kamienice/>].
- MAŚLANKIEWICZ K. 1973 – Profesor Józef Zwierzycki i Jego działalność naukowa. [W:] Z badań geologicznych. Biul. Inst. Geol., 264: 7–56.
- MIERZEJEWSKI M.P. 2012 – O splataniu się codzienności z wielkością na przykładzie życia i działalności Śp. Profesora Józefa Zwierzyckiego. Prz. Geol., 60: 593–595.
- ŚWIDZIŃSKI H. 1945 – Pierwsze dni Państwowego Instytutu Geologicznego w wyzwolonym Krakowie. Maszynopis. Narod. Arch. Geol. PIG-PIB, Warszawa, s. 6.
- URBAN H. & GRANICZNY M. 2009a – Dziewięćdziesiąt rocznica utworzenia Państwowego Instytutu Geologicznego na tle zarysu nauk o Ziemi w Polsce. Biul. Państw. Inst. Geol., 433: 5–109.
- URBAN H. & GRANICZNY M. 2009b – Historia Państwowego Instytutu Geologicznego 1919–1990. Maszynopis. Narod. Arch. Geol. PIG-PIB, Warszawa, s. 66.
- ZWIERZYCKI J. 1939a – Oil and gas production in Poland in 1938. Trans. Mining Metall. Eng., New York, s. 7.
- ZWIERZYCKI J. 1939b – Plan rozbudowy pól gazowych Rostoki–Sobniów na najbliższą przyszłość. Biul. Państw. Inst. Geol., 20: 9–11.

Praca wpłynęła do redakcji 15.01.2013 r.
Akceptowano do druku 19.02.2013 r.